

Ks. Roman Bogacz (PAT, Kraków)

Nowy król w starożytnym Izraelu. Obrzędy intronizacyjne

Przez długi czas w Izraelu jedynym Panem i władcą był Bóg Jahwe. To On wybierał i powoływał odpowiednich ludzi do pełnienia roli przywódcy i kierowania Ludem Bożym w Jego imieniu. Począwszy od Abrahama, poprzez Patriarchów, Mojżesza i Sędziów realizował się teokratyczny ustrój Narodu Wybranego. W razie zagrożenia, lub innej koniecznej sytuacji, sam Bóg powoływał przywódcę, który miał do spełnienia określone zadanie. Przywódca spełniał swoją misję zwykle do śmierci, a potem znów życie narodu wracało do formy plemiennej.

Kiedy jednak Izraelici zobaczyli, że plemiona zjednoczone pod władzą jednego króla rosną w potęgę, zwrócili się do Samuela: *ustanów nad nami króla, aby nami rządził, tak jak to jest u innych narodów* (1 Sm 8, 5)¹. Wówczas Samuel namaścił Saula na króla, a gdy ten nie spełniał dobrze powierzonych mu zadań, odszukał Dawida i jego nazaczył na następcę tronu². Celem niniejszego artykułu nie jest studium nad całym urzędem królewskim. To znacznie przerosłoby dostępne tu ramy. Warto jednak będzie zatrzymać się tylko nad samym momentem obejmowania władzy.

¹ Por. A. S. Jasiński, *Służcie Jahwe z weselem. Kyriologia starotestamentalna na tle środowiska biblijnego*, Opole 1998, s. 161.

² Wśród narodów, które najbardziej uciskały Izraela, byli Filistyni. Powołanie Saula na króla miało przede wszystkim na celu obronę przed tymi sąsiadami. Por. H. Witczyk, *Narodziny i dzieje państwa w dawnym Izraelu*, [w:] G. Witaszek (red.) *Życie społeczne w Biblii*, Lublin 1997, s. 85–92.

Spróbujmy więc przyjrzeć się obrzędowi, jakie towarzyszyły wstępowaniu na tron nowego władcy.

Niestety, nie jest to zadanie proste, ponieważ Biblia nie jest kroniką i zapisane w niej dane, dotyczące obrzędów koronacyjnych, mają charakter fragmentaryczny. Warto też zauważyć, że zaledwie sto lat Naród Wybrany pozostawał pod wodzą jednego władcy. Pierwszym z nich był Saul, który rozpoczął królowanie około 1030 roku, po nim Dawid i wreszcie Salomon, który zakończył panowanie w 931 roku przed Chrystusem. Potem nastąpiło rozbitcie królestwa na Izraelskie i Judzkie. W obydwu królestwach panowały odmienne zwyczaje dotyczące obejmowania władzy. Wobec tych różnic i bardzo skromnych danych chcąc coś więcej napisać na temat obrzędów koronacyjnych, trzeba by sięgać do świadectw pozabiblijnych dotyczących ościennych państw. Wtedy należy jednak pamiętać, że choć Izraelici w jakimś stopniu wzorowali się na tradycjach narodów ościennych, to jednak posiadali swoistą koncepcję władzy królewskiej, opartą na religii monoteistycznej, w czym diametralnie różnili się od swoich sąsiadów.

Boży wybór³

Pierwszym bardzo istotnym rysem wstępowania na tron nowego władcy był Boży wybór kandydata. Wyraźnie jest on zaznaczony, zwłaszcza w przypadku pierwszych trzech władców. W Izraelu Jedynym Panem i Królem był sam Bóg Jahwe. Ziemi zaś władca był jedynie Jego namiestnikiem. Do czasów pierwszego króla była to władza wyraźnie charyzmatyczna z przeznaczeniem do konkretnego dzieła. Zadaniem Mojżesza było wyprowadzenie z niewoli egipskiej. Jozuemu Bóg powierzył wprowadzenie Ludu do Ziemi Obiecanej. Każdy z poszczególnych Sędziów otrzymywał zadanie związane z wyzwoleniem Narodu od które-

³ Por. A. Boudart, *Roi*, [w:] *Dictionnaire encyclopedique de la Bible*, pr. zb., Turnhout 1987, s. 1125.

goś z najeżdżających sąsiadów. Odkąd Naród Wybrany zapragnął mieć króla, sam Bóg wybierał człowieka wedle swego uznania. Król był widzialnym zastępcą Boga, dlatego sam Bóg go wybierał. Takiego wyboru dokonał względem Saula. Gdy ten zaczął odstępować od pełnienia woli Bożej, posłał Bóg Samuela do Jessego w Betlejem i spośród jego synów wybrał na króla Dawida. Chociaż Dawid otrzymał obietnicę, że jego tron będzie trwał na wieki, to jednak królem nie został najstarszy, pierworodny z jego synów. Mimo że najstarszym był Adoniasz, Bóg wybrał na króla Salomona, narodzonego z Batszeby, byłej żony Uriasza Hetyty. Sam Adoniasz jest świadom, że jego brat został przez Boga wybrany na jego miejsce. Uznał tę sytuację, gdy przyszedł do Batszeby stwierdzając:

Ty wiesz, że dla mnie była władza królewska i cały Izrael oczekiwał na to, żebym panował. Ale na kogo innego przeszła władza królewska i dostała się memu bratu, gdyż z woli Boga mu przypadła (1 Krl 2, 15).

Przekonanie o Bożym wyborze poszczególnych władców można odnaleźć w tradycji niemal wszystkich narodów Bliskiego Wschodu. Szczególnie mocno ta idea istniała w Egipcie, gdzie uważano, że każdy faraon był synem Re – boga słońca. Zdaniem Biblii każdy władca pochodzi z Bożego wyboru i spełnia Boże plany. Prorok Izajasz zapisał:

Ja mówię o Cyrusie: „Mój pasterz, i spełni on wszystkie moje pragnienia, mówiąc do Jeruzalem: «Niech cię odbudują!», i do świątyni: «Wzniesie się z fundamentów!» (Iz 44, 28).

W Starym Testamencie znajdziemy zaledwie dwa, w miarę kompletne, opisy przedstawiające obrzędy wstępowania na tron. Pierwszy z nich opisuje intronizację Salomona (1 Krl 1, 32–48), a drugi prezentuje wstępowanie na tron Joasza (2 Krl 11, 12–20).

Miejsce konsekracji

Skoro kandydat na króla został wybrany przez Boga i miał pełnić władzę w Jego imieniu, zupełnie logiczne jest, aby konse-

kracja miała miejsce w sanktuarium. Tak więc koronacje odbywały się nie w pałacu królewskim, ale w świątyni.

Salomon został konsekrowany przy źródle Gihon. Znajdowało się ono wtedy poza murami miasta. Jest bardzo prawdopodobne, że w tym czasie Przybytek Pański był umieszczony przy tym źródle⁴. Tym bardziej, że woda pełniła wielorakie funkcje podczas sprawowania czynności kultycznych. Była konieczna do obmyć rytualnych. Pełniła funkcje oczyszczające. Źródło było konieczne w pobliżu sanktuarium, gdyż wedle przepisów woda musiała być *żywa*, to znaczy czysta, bieżąca, zdatna do picia i wszelkiego innego użytku. Potwierdzeniem bliskości Przybytku może być sam opis koronacji Salomona. Sadok, który z całym orszakiem przybył do źródła Gihon, wziął tam z Namiotu oliwy, aby namaścić Salomona (por. 1 Krl 1, 39).

Po zbudowaniu Świątyni Jerozolimskiej przez Salomona stała się ona właściwym miejscem konsekracji dla jego następców. Nic więc dziwnego, że obrzęd konsekracji Joasza tam się właśnie odbywał. Cały obrzęd miał miejsce przy wejściu do Przybytku Pańskiego przy kolumnie (2 Krl 11, 9-12).

Nażenie insygniów

Pierwszym obrzędem konsekracji było nałożenie insygniów władzy. W Drugiej Księdze Królewskiej czytamy, że kapłan Jojada nałożył Joaszowi diadem (נִזָּר) i wręczył świadectwo (עֵדוּת) (2 Krl 11, 12). Sam termin נִזָּר (nēzer) oznacza konsekrację, jak również insygnium konsekracyjne króla, tak więc może też oznaczać diadem lub koronę⁵. Chociaż na oznaczenie korony język hebrajski posiada odrębne terminy. Jednym z takich terminów jest עֲטָרָה ('ātārah), użyty przez proroka Jeremiasza, który skierował do zesłanego do Babilonu króla Jechoniasza, po zaledwie trzymie-

⁴ Por. R. de Vaux, *Le Istituzioni dell'Antico Testamento*, Genova 1977, s. 109.

⁵ Por. P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 225.

sięcznym panowaniu⁶, takie słowa: „Powiedz do króla i królowej: Usiądźcie zupełnie nisko, albowiem spadła z waszych głów korona chwały” (Jr 13, 18). Innym terminem używanym na oznaczenie korony jest כִּנִּיף (sanîp) – oznacza on turban królewski, może oznaczać też koronę. Użył go między innymi prorok Izajasz wygłaszając chwalebne powstanie Jerozolimy: „Będziesz przesłaniczną koroną w rękach Pana, królewskim diademem w dłoni twego Boga” (Iz 62, 3).

Diadem oznaczony terminem *nēzer* czasem miał formę kwiatu. Tak przedstawia go Księga Wyjścia opisując, jak winna wyglądać tiara arcykapłana (Wj 28, 36–39). Między innymi znajdują się tam takie słowa: „I zrobisz też diadem ze szczerego złota i wyryjesz na nim, jak się ryje na pieczęci: «Poświęcony dla Pana»” (Wj 28, 36)⁷. Korona mogła mieć też inne kształty. Mogła zawierać jeszcze dodatkowe ozdoby. Dawid nacierając na Ammonitów zdobył miasto Rabba, a z głowy jego króla Milkoma zjął koronę, która ważyła talent złota i była ozdobiona drogocennym kamieniem, który później Dawid umieścił w swojej koronie (por. 2 Sm 12, 30).

Nieco trudniej objaśnić termin עֲדוּת (*ēdût*). Oznacza on świadectwo, uroczyste prawo, insygnia⁸. Chcąc odszukać wyrażenia bliskoznaczne do terminu *ēdût* warto, przez moment zatrzymać się nad paralelnymi złożeniami, gdzie w zestawieniu z *nēzer* można znaleźć בְּרִית – przymierze. Ps 89, 40 zawiera tekst: „Zerwałeś przymierze z Twoim sługą, poniżyłeś w proch jego diadem” Można przypuszczać, że *ēdût* i *berit* są terminami bliskoznacznymi. Synonimem dla *ēdût* jest חֹף (*hōq*)⁹. Psalmista zasto-

⁶ Historię Jojakina, zwanego też Jechoniaszem przedstawia 2 Krl 24, 8–12; przesiedlenie to miało miejsce w latach 598/597.

⁷ Podane wyżej słowa pochodzą z czwartego wydania Biblii Tysiąclecia, zaś piąte tak tłumaczy ten werset: „I wykonasz ozdobę w kształcie kwiatu z czystego złota, i wyryjesz na nim, jak się ryje na pieczęci: «Poświęcony Panu»”

⁸ Por. P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 252.

⁹ Por. R. de Vaux, *Le Istituzioni...*, dz. cyt., s. 110.

sował go w Ps 2, 7: „Ogłoszę postanowienie Pana: Powiedział do mnie: «Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem»” Termin *hôq* oznacza tu postanowienie, dekret Jahwe, protokół. Tak więc *êdût* może oznaczać taki protokół, czy też dekret Jahwe, który opisuje istotne sprawy dla nowego władcy. Może on zawierać dane personalne dotyczące nominata, jak również wszelkie tytuły, z powodu których w pełni należy mu się ta władza, oraz Boże obietnice związane z podejmowanym urzędem. Przykładem takiego dekretu może być tekst z 2 Sm 7, 8–16, gdzie został przedstawiony dekret Jahwe opisujący istotne powody, dla których Bóg ustanowił Dawida królem oraz zawarte zostały obietnice związane z jego królestwem. Taki dekret byłby więc wręczany nominatowi w dniu koronacji jako swoiste poświadczenie przyjętej przez niego władzy.

Opowiadania przedstawiające koronację królów izraelskich nic nie mówią na temat berła. Berło wywodzi się od laski pasterskiej. Jest o nim mowa w pieśni śpiewanej przez Lud wędrujący przez pustynię (Lb 21, 17–18). Być może w nawiązaniu do laski Mojżesza, którą wyprowadził wodę ze skały, lud śpiewał o odkrywaniu studni przy pomocy berła¹⁰. Było ono raczej oznaką władzy sędziowskiej, pasterskiej. Być może początkowo te władze rozdzielano. Jednak z czasem władza sądenia została również połączona z funkcją królewską, czego odzwierciedleniem są teksty psalmów 2, 9; 45, 7; 110, 2. Warto zauważyć, że są to psalmy mesjańskie. Tak więc sądenie będzie w dalszej perspektywie przypisane Mesjaszowi, w Jego Mesjańskim Królestwie. „Tron Twój, o Boże, trwa wiecznie, berło Twego królestwa – berłem sprawiedliwym” (Ps 45, 7).

¹⁰ Por. S. Łach, *Księga Liczb, Wstęp – przekład z oryginału, komentarz – ekskursy* (PŚST II, 2), Poznań 1977, s. 199.

Namaszczenie

Nałożenie korony i wręczenie uroczystego świadectwa nie jest jeszcze obrzędem konsekuracyjnym. Są to obrzędy wstępne. Ich zadaniem jest nadanie odpowiedniej oprawy dla obrzędu najistotniejszego. Istotę konsekracji wyraża dopiero namaszczenie. Obrzęd ten znany był także u innych ludów kananejskich, jak również u innych narodów na Bliskim Wschodzie. W jednym z listów znalezionych w Amarna czytamy:

Manah-birria król Egiptu a twój dziadek uczynił mego dziadka Taku królem Nuhaszcze, wylewając mu olej na głowę¹¹.

Jak ważny był to obrzęd, potwierdza tekst:

Tam kapłan Sadok wziął róg oliwy z Namiotu i namaścił Salomona. Wtedy zagrano na rogu, a cały lud zawołał: „Niech żyje król Salomon!” (1 Krl 1, 39).

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że oliwa do namaszczenia została wzięta z Przybytku Pańskiego. Namaszczenie jest znakiem poświęcenia dla Jahwe i przekazania Jego władzy ziemskiemu monarsze, który spełnia rolę namiestnika Bożego. Od tego momentu człowiek ów był określany terminem *namaszczony* w języku hebrajskim משיח (mesziah) – pomazaniec, w języku greckim χριστός (christos).

Obrzędu namaszczenia zawsze dokonywał mąż Boży, z początku spełniał to prorok, a później kapłan. Pierwszym z nich był prorok Samuel, który namaścił Saula (1 Sm 16, 13) oraz Dawida (1 Sm 16, 13). Dawid został jeszcze dwukrotnie namaszczony wobec całej starszyny na króla Judy (2 Sm 2, 4), następnie na króla Izraela (2 Sm 5, 3). W Biblii znajdziemy wiele świadectw dotyczących tego obrzędu.

¹¹ J. A. Knudtzon, *Die El-Amarnatafeln*, Leipzig 1915, I, s. 319, tabl. 51, linie 4-7, cyt. za: C. Schedl, *Historia Starego Testamentu. Tom III. Złoty wiek Dawida – Salomona*, Tuchów 1995, s. 64.

Namaszczenie jest obrzędem ściśle religijnym. Bardzo często towarzyszy mu wylanie ducha Bożego. Kiedy Saul został namaszczony

odwrócił się i miał odejść od Samuela, Bóg zmienił jego serce na inne i w tym dniu spełniły się wszystkie owe znaki. Skoro przybyli stamtąd do Gibe'a, spotkał się z gromadą proroków i opanował go duch Boży. Prorokował też wśród nich (1 Sm 10, 9-10).

Od chwili namaszczenia król stawał się pomazańcem Pańskim. Doskonale wiedział o tym Dawid i mimo iż Saul wielokrotnie nastawał na jego życie, Dawid nigdy nie podniósł swej ręki przeciw królowi. Mówił bowiem:

Niech mię broni Pan przed dokonaniem takiego czynu przeciw mojemu panu i pomazańcowi Pańskiemu, bym miał podnieść rękę na niego, bo jest pomazańcem Pańskim (1 Sm 24, 7).

Król uważany był w Izraelu za osobę konsekrowaną, mającą jakiś udział w Bożej świętości. Dlatego też cieszył się nietykalnością, a podniesienie ręki na pomazańca Pańskiego było karane śmiercią (2 Sm 1, 14-16).

Aklamacja - obwieszczenie ludowi

Kolejnym aktem obejmowania władzy królewskiej była uroczysta akklamacja. Odbywała się ona przy dźwięku rogów i trąb, tak aby uroczystość odbiła się szerokim echem. Zgromadzony lud klaszcząc w dłonie wołał: *niech żyje król*. Dawid dając objaśnienia, jak winny odbyć się obrzędy wstępującego na tron Salomona, nakazał: *Następnie admijcie w róg i zawołajcie: niech żyje król Salomon* (1 Krl 1, 34). Dokładnie spełniono polecenie królewskie (1 Krl 1, 39). Podczas obrzędów koronacyjnych Joasza hagiograf zanotował, że nie tylko wznoszono okrzyki, ale również klaskano w dłonie (2 Krl 11, 12).

Celem tak gromkich okrzyków było obwieszczenie wszem i wobec o dokonanym akcie. Słyszcząc taką wrzawę, wszyscy nie

poinformowani wcześniej dopytywali się: *co to ma znaczyć*. Jedni radowali się z nowego króla, innych przenikała groza. Zapewne przejęty grozą został Adoniasz uczując wraz ze swoją siostrą, po dopiero co odprawionej koronacji, gdy usłyszał wrzawę i dowiedział się, że to nie on, ale jego młodszy brat Salomon został za zgodą żyjącego jeszcze ojca Dawida namaszczonego na króla (1 Krl 1, 25)¹². Podobnego odczucia musiała doznać Atalia, krwawa władczyni, gdy weszła do Świątyni zwabiona okrzykami i zobaczyła, że są spowodowane odbywającymi się właśnie obrzędami koronacyjnymi młodego jeszcze, ale mającego już pełne prawo do objęcia władzy Joasza (2 Krl 11, 13 n.).

Aklamacja nie oznaczała wyboru króla przez lud. Nie był to wybór przez aklamację. Była ona jedynie wyrazem akceptacji ze strony ludu nowego władcy. W ten sposób lud wyrażał swoją radość, jak również przyjmował do wiadomości, że ma nowego króla oraz zaznaczał swoją akceptację wobec dokonanego przez Jahwe wyboru.

Uroczyste obwieszczenie wszem i wobec, że został ukoronowany nowy król, bardzo często rozpoczynało się w miejscu koronacji, czyli w sanktuarium, bądź później w Świątyni. Następnie orszak koronacyjny wyruszał przy dźwięku rogów i trąb oraz radosnych okrzyków połączonych z oklaskami do pałacu królewskiego. Tam odbywały się dwa kolejne uroczyste obrzędy: intronizacja i homagium.

Intronizacja

Uroczysty orszak wstępował do pałacu królewskiego. Tam na odpowiednim podwyższeniu był przygotowany tron dla nowego króla. Orszak podprowadzał nowego władcę do tronu, a ten zasiadał na nim. Był to znak, że nowy król rozpoczął sprawować swoją władzę. Zachował się piękny opis tronu Salomona:

¹² Por. T. Brzegowy, *Księgi historyczne Starego Testamentu (Academica 32)*, Tarnów 1996, s. 142-143.

Następnie król sporządził wielki tron z kości słoniowej, który wyłożył szczerym złotem. Tron miał sześć stopni i owalny szczyt z tyłu oraz poręcze po obu stronach siedzenia, a przy poręczach stały dwa lwy. Na sześciu stopniach stało tam po obu stronach dwanaście lwów. Czegoś takiego nie uczyniono w żadnym z królestw (1 Krl 10, 18-20).

Uroczysty obrzęd intronizacji był pewnego rodzaju odzwierciedleniem wiary, że król pełni swe funkcje w zastępstwie Jahwe. Wstępuje on na wysoki, okazały tron, by w imieniu Boga sprawować władzę. Takie przekonanie potwierdzają teksty, które wprost tron królewski nazywają tronem Jahwe. Pierwsza Księga Kronik opisując ustanowienie obrzędów świątynnych przez Dawida tak określa tron królewski:

Jednakże Pan, Bóg Izraela, wybrał mnie spośród całego domu ojca mego, abym był królem nad Izraelem na zawsze; Judę bowiem wybrał na władcę, a z rodu Judy - dom ojca mego i z synów ojca mego mnie raczył ustanowić królem nad Izraelem. A spośród wszystkich synów moich - albowiem Pan dał mi wielu synów - wybrał Salomona, syna mego, aby zasiadł na tronie królestwa Pańskiego - nad Izraelem (1 Krn 28, 4-5).

Tak więc tron, na którym zasiada Salomon, jest tronem królestwa Pańskiego. Psalmi nawiązując do przyznanej królowi władzy sądzenia w imię Jahwe wychwalają tron królewski określając go imieniem tronu Jahwe, którego podstawę stanowią sprawiedliwość i prawo: Podstawą Twego tronu sprawiedliwość i prawo; przed Tobą kroczą łaska i wierność (Ps 89, 15).

Złożenie homagium

Obrzęd obejmowania władzy przez nowego króla kończył się uroczystym homagium. Wszyscy urzędnicy państwa zebrani na koronacji i intronizacji ustawiali się w długi orszak i podchodząc do tronu składali pokłon zasiadającemu na tronie. Przy tym bardzo często składali obietnicę wierności swemu panu. Król zaś potwierdzał pełnione przez nich funkcje. Czasem też przy okazji homagium mógł ktoś otrzymać nową funkcję. Król miał prawo powierzyć poszczególnym osobom ze swej świty jakieś szczególne zadania.

New King in Ancient Israel. Enthronement Rituals Summary

The Bible is a religious book whose aim is, first of all, to pass on the truth about God and human being in relation to the Creator. It passes on, nevertheless, the history of the chosen nation. The history of Israel is shown in a fragmentary way. The article attempts to collect the fragmentary data scattered throughout the Bible concerning rituals connected with taking charge by a new king.

The rituals began in a sanctuary (a sacred tent, a temple), and were then continued in a royal palace. In the sanctuary, royal insignia were put on and anointing ceremony was performed. Regalia consisted of a crown (diadem) and certificate. Later, when the monarch's rule became associated with judging, the sceptre was added. Anointing, which constituted the proper consecration ritual, was performed by God's man: a prophet and priest. Solemn acclamation began in the sanctuary and accompanied the procession on the way to king's palace. In the palace the other two ceremonies were performed: enthronement and paying homage to the new king by his subordinates.